

## Marek Grechuta – Szalona Lokomotywa (1977)

Written by bluelover

Sunday, 22 April 2012 14:48 - Last Updated Friday, 15 January 2016 20:25

---

## Marek Grechuta – Szalona Lokomotywa (1977)



1. Na skale czarnej 2. Nad zrębem planety 3. Hop szklanę piwa 4. Z głębin nocy niepojętej 5. Przez uczuć najdziwniejsze sploty 6. Oto ja - oto on 7. Motorek 8. Zagadki 9. Pomnę jak niegdyś 10. Czy to tu? 11. Taniec szewców 12. Któż może być bardziej szalony 13. Zabij ten lęk 14. Ikar 15. Weź mnie ze sobą 16. Ostatnia stacja rezygnacja 17. Chcę cię uchronić + 18. Przemiany (Motorek) 19. Ikar 20. Refreny Witkacego I 21. Refreny Witkacego II 22. Zabij ten lęk 23. Zagadki 24. Oto ona - oto on 25. Człowiek spotęgowany człowiekiem 26. Guma do żucia 27. Deszcz na jeziorach 28. Hop - szklanę piwa  
Wykonawcy: Marek Grechuta - śpiew Maryla Rodowicz - śpiew Jan Kanty Pawluśkiewicz - fortepian Piotr Techmański - flet, klarnet, saksofon Jerzy Wysocki - gitara akustyczna Janusz Grzywacz - fortepian Fendera, syntezator Paweł Ścierański - gitara elektryczna Krzysztof Ścierański - gitara basowa Marian Bronikowski - perkusja grupa wokalna Alibabki Maryla Rodowicz - śpiew Jan Kanty Pawluśkiewicz - fortepian Michał Półtorak - skrzypce Piotr Techmański - flet, klarnet, saksofon Jerzy Wysocki - gitara akustyczna Jerzy Grzywacz - fortepian Fendera, syntezator Paweł Ścierański - gitara elektryczna Krzysztof Ścierański - gitara basowa Marian Bronikowski – perkusja

"Któż może być bardziej szalony", niż dwaj kompozytorzy tworzący musical do słów Witkacego? - można zadać pytanie trawestując tytuł jednego z fragmentów tego przedstawienia. Jednak Marek Grechuta, za namową Jana Kantego Pawluśkiewicza, przystąpił do pracy nad tym - zdałoby się niewykonalnym - przedsięwzięciem i dwaj założyciele zespołu Anawa połączyli siły po kilku latach pracy osobno.

Stanisław Ignacy Witkiewicz (1885-1939) - malarz, dramaturg, powieściopisarz, filozof i teoretyk sztuki - ożywa w dziele Grechuty i Pawluśkiewicza jako autor nieomal... liryczny (rzecz jasna przewrotna to liryka). Stało się tak dzięki zabiegowi, jakiego dopuścili się na jego tekstach kompozytorzy, wybierając krótkie fragmenty bez nadrzędnej myśli przewodniej (twórca teorii Czystej Formy byłby z nich dumny). Materiału dostarczyły w głównej mierze dramaty Witkiewicza - jeden fragment (Zabij ten lęk) pochodzi z powieści "622 upadki Bunga". Tytułowej

"Szalonej lokomotywie" (rękopis utworu zaginął i znamy go z przekładu francuskiego) zawdzięczamy jedynie zacytowany na wstępie tekst Któż może być bardziej szalony.

SZALONĄ LOKOMOTYWĘ otwiera "tryptyk" składający się na sławetny przebój Hop szklanek piwa (większość tekstu pochodzi tutaj z dramatu "Tumor Mózgowicz").

Wychodząc ze słusznego założenia, że po słowach "myśl w własne wąpia zapuściła szpony i gryzie siebie w swej własnej otchłani" nic już słuchacza nie zaskoczy, twórcy przedstawienia serwują perełki w rodzaju Przez uczuć najdziwniejsze sploty ("błądzą drapieżne koty"). Ale udział w tym musicalu to nie żarty - Marek Grechuta staje przed najwyższą poprzeczką jako wokalista, a skala dynamiki zatacza pełne koło od szeptu po krzyk (Zagadki). Jednak nie jest w tym wysiłku osamotniony.

Pierwszoplanową rolę odgrywa w SZALONEJ LOKOMOTYWIE Maryla Rodowicz. Zaproszona do współpracy przez kompozytorów i Krzysztofa Jasińskiego - reżysera przedstawienia w krakowskim Teatrze STU (premiera: czerwiec 1977 roku) - artystka uległa natychmiastowej fascynacji muzyką i od początku miała poczucie, że "bierze udział w czymś wyjątkowym". Także z technicznego punktu widzenia - już pierwszy duet na płycie, Z głębiny nocy niepojętej, postawił piosenkarkę przed karkołomną próbą zaśpiewania "poza skalą". Przeszła więc... na falset, uzyskując nietypowy dla siebie efekt kolorystyczny.

W Oto ja - oto on słyszymy dynamiczne wcielenie obojga artystów, zaś w Czy to tu? roztaczają aurę sarkastycznej melancholii... Zabij ten lęk to "Maryla liryczna", krótkie Pomnę jak niegdyś wykonuje z należyty patosem, zaś w Weź mnie ze sobą odzywa się w piosence chochlik burleskowy. Najważniejsze, że przez cały czas "tak trochę metafizycznie stylizuje"...

SZALONĄ LOKOMOTYWĘ wzbogacają - tak trzeba to określić - dwa utwory, które nie wyszły spod pióra Witkacego. Pierwszy to dzieło Józefa Czechowicza, poety Drugiej Awangardy (tworzywem utworu Motorek jest wiersz "Przemiany"). Szalona (niczym lokomotywa) melodia piosenki powraca w wersji instrumentalnej jako Taniec szewców. Ikar to wiersz Leszka A. Moczulskiego, lecz słowa "ale ja już nie miałem czasu, który dopalał się na końcu wolno przesuwającej się wskazówki" mieszczą się zupełnie naturalnie w świecie Czystej Formy.

Zakończenie Chcę cię uchronić ("od wszystkich potworności, które przeżywamy") jest syntezą

## Marek Grechuta – Szalona Lokomotywa (1977)

Written by bluelover

Sunday, 22 April 2012 14:48 - Last Updated Friday, 15 January 2016 20:25

---

przedstawienia w "literacko-muzycznej pigułce" o kabaretowym - nie pozbawionym elementów autoironii - charakterze. Zresztą, czy dekadenski musical o rozmachu SZALONEJ LOKOMOTYWY może kończyć coś innego, niż fanfara? --- empik.com

download: [4shared](#)

[back](#)